

Janusz ZBUDNIEWEK OSPPE\*

## PO TROPACH ŚREDNIOWIECZNEJ KANCELARII ZAKONU PAULINÓW

Zaczątkowe badania najstarszych skryptoriów zakonu na Węgrzech i w Polsce przyniosły zadawalające świadectwa dobrze rozwiniętych skryptoriów. Osobiste badania sprzed blisko 40 lat na Węgrzech przyniosły pewien radosny efekt w zbiorach prywatnych ks. Istvana Molnára, proboszcza małej popaulińskiej miejscowości Túskevar. Zgromadził on imponujący zbiór starodruków i rękopisów paulińskich z wielu skasowanych klasztorów, których zasobność przekraczała moje zainteresowania, niemniej wśród wielu rękopisów duże zainteresowanie wzbudziły materiały rękopiśmienne pierwszych paulińskich historyków z przełomu XV i XVI stulecia, a nade wszystko ojców Tomasza Szombathely'ego i Grzegorza Gyöngösiego. O pierwszym niewiele wiemy, choć był generałem zakonu w latach 70 i 80-tego XV w. i poniekąd inicjatorem idei surowej ascezy, o czym poświadczają jego pisma tłumaczone ostatnio na język polski<sup>1</sup>.

Natomiast o. G. Gyöngösi żył i działał w 1. poł. XVI stulecia. Piastował obowiązki kaznodziei, przeora rzymskiego i od roku 1520 generała zakonu. W jego biografii odnotowują historycy ciekawy rys zainteresowań historycznych, w których ze skrupulatnością wyszukiwał wszelkie źródła na terenie Węgier, Słowenii i Niemiec. Otrzymał on do dyspozycji nieznany kodeks odpisów aktowych z końca XV stulecia autorstwa generała o. Szombathely'ego<sup>2</sup>, który sporządził pierwszy kopiarz akt zakonu. Z niego to, jak również z wielu innych dostępnych sobie akt napisał pierwsze prace o przeszłości paulinów, których wymieniają historycy ok. siedmiu, w tym znane dzieła o tradycjach zakonnych i zwyczajach<sup>3</sup>, wykład konstytucji<sup>4</sup>, kazania o św. Pawle Pustelniku<sup>5</sup>,

\* Prof. dr hab. Janusz Zbudniewek OSPPE – emerytowany nauczyciel Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych na Uniwersytecie Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; e-mail: jzb@wp.pl.

<sup>1</sup> Por. Th. Szombathelyi, *Zachęty z okazji wizytacji*, tłum. z węg. E. Kamocka – M. Stós, wstępem poprzedził J. Zbudniewek, „Studia Claromontana” 20 (2002) 325-335.

<sup>2</sup> Por. E. Malysz, *Zakon Paulinów i Devotio moderna*, w: *Mediaevalia w 50. rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. J. Garbacik, Warszawa 1960, 265-269.

<sup>3</sup> Por. G. Gyöngösi, *Epitome seu breuiloquia in quo omnium religiosorum profectus et profectuum adminicula*, b. m. i r. wyd.; tenże, *Directorius singulorum fratrum officialium*, b. m. i r. wyd., tłumaczenia tegoż tekstu dokonali K.S. Szafranec – B. Degórski, „Studia Claromontana” 18 (1998) 437-502.

<sup>4</sup> Por. tenże, *Declarationes constitutionum Ordinis s. Pauli Primi Eremitae*, Roma 1516.

<sup>5</sup> Por. tenże, *Decalogus de b. Paulo heremita*, Cracoviae 1532.

życiorysy braci<sup>6</sup>; przepisał ówczesne konstytucje<sup>7</sup> i wreszcie przypisywane mu dzieło kopiarszowe o dokumentacji aktowej całej paulińskiej wspólnoty.

Metoda jego prac, leżąca u podstaw paulińskiej historiografii, stanowi po dzień dzisiejszy wzór systematycznej pracy autora i zarazem kopisty, dla którego zebrane akta stanowiły już wtedy podstawę do dalszych prac syntetycznych, wydawanych w Rzymie i w Krakowie. Znamienne przy tym jest to, że jego zainteresowania i skopiowane teksty stały się przedmiotem analogicznych prac na terenie polskiej prowincji. W spisanych przez niego konstytucjach daje się zauważyć zbieżność z tekstami krakowskiego skryby na użytek paulinów: Wacława Żydka<sup>8</sup>, anonima<sup>9</sup>, Jakuba Besciusa<sup>10</sup>, Szymona Mieleckiego<sup>11</sup> i Andrzeja Gołdonowskiego<sup>12</sup>. Jest faktem, że jakkolwiek można mieć zastrzeżenia co do formy spisanej przez Gyöngyösię dokumentacji, zwłaszcza z powodu zaniedbania pełnych odpisów aktowych, niemniej narzucona przezeń forma rejestrowania akt jest bezsprzecznie pionierską, bowiem do jego metody nawiązywali później kopiści i archiwiści paulińscy jego epoki aż po wiek XIX. Wśród dzieł leżących na półkach literatury węgierskiej ks. Molnára, nieznanymi historykowi XX w. Emilowi Kisbánovi, godny uwagi jest bodaj pierwszy zestaw dokumentów zakonu, zwany „Zöld kodex” (Zielony kodeks). Oryginalny jego tytuł brzmi *Inventarium privilegiorum omnium et singulorum domorum Ordinis Heremitarum Sancti Pauli Primi Heremite*<sup>13</sup>. Notatek z tego kodeksu nie sporządzałem, ponieważ ks. Molnár pokazał mi jego czystopis przygotowany do druku, co też faktycznie stało się faktem, a oryginał w międzyczasie wrócił do miejsca depozycji, czyli do Biblioteki Uniwersyteckiej w Budapeszcie.

<sup>6</sup> Por. tenże, *Vitae fratrum*, rkps, Biblioteka Uniwersytetu w Budapeszcie (dalej: BUB) Ab 151.

<sup>7</sup> Por. *Constitutiones Ordinis S. Pauli*, rkps, BUB, Cod. lat. 253.

<sup>8</sup> Wacław Żydek (Zidelius de Terra Sancta), brak dat życia i śmierci w XV/XVI w., na Wawelu prowadził skryptorium, współpracował prawdopodobnie z iluminatorem Maciejem Ryczyńskim nad dodatkiem do Mszału Jagiellonów dla Jasnej Góry, pod kodeksem Reguł zakonu, zw. katena-tem, zaznaczył swój wkład w jego skopiowaniu na pergaminie, por. Archiwum na Jasnej Górze (dalej: AJG) 2738; szerzej J. Zbudniewek, *Żydek Wacław*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Supl. t. 2, Warszawa – Łódź 1986, 246.

<sup>9</sup> Por. *Regula, constitutio, statuta et decreta Ordinis s. Pauli I Eremitae*, rkps, AJG 1067.

<sup>10</sup> Por. *Regula s. Augustini, Expositio Regulae b. Augustini*, AJG 795. Zaszyfrowany kopista F.I.B. którego należy prawdopodobnie utożsamiać z fr. Jakubem Besciusem (ok. 1581-1621), jasno-górskim chórzystą, por. AJG 77, 342-343. Zob. P. Podejko, *Nieznani muzycy polscy: kompozytorzy, dyrygenci, instrumentalści, wokaliści (1572-1820)*, Bydgoszcz 1966, 19.

<sup>11</sup> O bogatej twórczości o. Szymona Mieleckiego zob. J. Zbudniewek, *Na tropach Graduatu Paulinów z 1596 r.*, „Studia Claramontana” 30 (2012) 259-278.

<sup>12</sup> Por. A. Gołdonowski, *Incipiunt constitutiones Ordinis Fratrum Eremitarum s. Pauli Eremitae*, rkps, AJG II 46; szerzej o jego twórczości zob. J. Zbudniewek, *Andrzej Gołdonowski*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa 1981, 552-554.

<sup>13</sup> Rkps BUB, Cod. lat. 115; por. *Codices Latini medii aevi Bibliothecae Budapestinensis*, red. L. Mezey, Budapest 1961, 188-199; I. Molnár, *A magyarországi pálasok „Zöld Kodex”-ének Veszprém megyei regesztái*, „A Veszprém Megyei Múzeumok Közleményei” 7 (1972) 301-312.

Kodeks ten liczący 128 kart papierowych, spisany został w latach 1520-1522. Zawiera kilkaset regestów do dziejów 69 klasztorów, streszczenia bulli papieskich i przywilejów królewskich. Kontynuowany był do lat 80-tych XVI stulecia, kiedy to anonimowy kopista wpisał do niego cykl dokumentacji o polskiej prowincji. Układ całości przedstawia najpierw historię klasztorów, na drugim miejscu bulle i różne przywileje<sup>14</sup> z dość szczegółowym zestawem domów paulinów w świecie, łącznie z trzema rodzinami powołującymi się na związki z linią paulinów węgierskich.

Oprócz powyższego w zbiorach ks. Molnára znajdował się poszyt aktowy, zatytułowany (zapewne pod koniec XVII stulecia) jako *Tabula vel index bullarum et privilegiorum Ord. Eremitarum S. Pauli Primi Eremitae*<sup>15</sup>. Według opinii naszego kolekcjonera, fascykuł aktowy przypisywany jest również o. Gyöngyösiemu. Tytuł tego dzieła nie pojawił się nigdy w jego zestawie opracowań, toteż nie znając żadnego oryginalnego jego rękopisu odnotowałem jego wygląd zewnętrzny w formacie 20,6 x 16,6 cm, liczący 258 kart. Zawiera on odpisy i regesty aktów prawnych, zwłaszcza kopie papieskich bull, przywileje erekcyjne i jurysdykcyjne, 3 wersje poprawek konstytucyjnych, sumariusze akt domów węgierskich, wskazówki życia zakonnego, sumariusze wszystkich domów zakonnych z polskimi włącznie (k. 132-234), zwyczajniki i wzory listowe.

Krótkie regesty z całego kodeksu wystarczały do ogólnego zobrazowania twórczości kopiarzowej paulinów schyłkowego średniowiecza, kiedy wypracowano już pewne wzorce dokumentacji aktowej dla wielu dziedzin użytkowych, głównie liturgicznych, administratorów domów i nade wszystko sekretarzy generalnych i prowincjalnych.

**1. Wzornik aktowy i korespondencyjny kancelarii generalów.** Jednym ze szczególnych kodeksów w zbiorze paulinianów ks. Molnára, który wzbudził moją uwagę okazał się wzornik aktowy i korespondencyjny anonimowego kolekcjonera z 2. poł. XVII w., skopiowany, lub też spisany według innego wzorca, wyraźnie w dużym nieładzie, w miarę narastającego materiału od lub do znakomitych notabli, począwszy od papieży, królów, hierarchów różnych stopni, konfratrów, a także osób wrogich zakonowi. Kodeks należał do Biblioteki Uniwersyteckiej w Budapeszcie w nadziei jego opracowania. Zaciekał mnie między innymi jeden z listów anonimowego generała zakonu do równie trudnego do rozszyfrowania biskupa krakowskiego w sprawie wysłania z Węgier swego wizytatora. Treść owego listu nasunęła mi ważki problem niedoszłej dyzunii polskiej prowincji od macierzystej na Węgrzech w latach 30-tych XVI stulecia, stąd datacja, osoby autora i adresata wiązały się w jasny krąg

<sup>14</sup> Por. Molnár, *A magyarországi pálasok*, s. 301-312.

<sup>15</sup> Kodeks nie posiada dotychczas żadnej literatury. Użyczony mi został na miejscu w celu dokonania potrzebnych notatek. Jego losy są nieznane, podobnie jak całego księgozbioru i zespołu akt paulińskich, o czym piszę szerzej w dalszej partii tego artykułu.

braterskich niedomówień. Brak czasu i możliwości skopiowania wielu partii kodeksu sprawił, że w latach 80-tych ubiegłego stulecia przy okazji badań nad kopiarzami zakonu pojawiła się potrzeba konfrontacji całej polskiej dokumentacji. Niestety, w międzyczasie ks. Molnár zmarł, wkrótce też po nim zmarła jego gospodyni, która rozdysponowała księgozbiorem i rękopisami w nieznanym kierunku, podobno przekazując go znanemu z imienia i nazwiska benedyktynowi austriackiemu. Listy w tej sprawie pod wskazane adresy okazały się nietrafne, albo też świadomie wymijające, inne bez odpowiedzi. Jedna z sugestii wiodła do Archiwum Biskupiego w Vészprem. Tam też, dzięki protekcji naszych konfratrów, zawiodły mnie drogi, gdzie uprzedzony o wszystkim ks. dyr. Józef Körmendi, przyjął mnie 31 czerwca 1990 r., zaprezentował miejscowemu sufraganowi, bp. L. Tóth, dzięki czemu miałem wejść niekontrolowany do dużego magazynu archiwum, gdzie na kilku regałach leżał pokaźny depozyt ks. Molnára. Niestety, nie było w nim ani jednego średniowiecznego lub nowożytnego kodeksu, a odpisy różnych opracowań nie pozwalały na jakąkolwiek identyfikację z moimi kwerendami. Sprawę pozornie uznano za zamkniętą, dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej winiła jednego z pracowników za pożyczanie rękopisu, ale już wtedy wiadome było, że poszukiwany wzornik ma swoje inne, mniejsze lub większe kopie. Jedną z nich otrzymałem od dr Laszlo Szábo († 1992), a ostatnio bodajże najpełniejszą, nadesłaną anonimowo z kręgu nowej generacji badaczy dziejów zakonu.

*Formularium maius* to tytuł umowny, bo tak zatytułowano go w wydanej edycji z egzemplarza zdeponowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Budapeszcie pod sygn. Cod. Lat. 131<sup>16</sup>. Opublikowany został z inicjatywy dr. Elmara Kuhna<sup>17</sup> w transkrypcji dr. Beatrix F. Romhányi z komentarzem dr. Gábora Sarbaka<sup>18</sup>. Jego autorstwo przypisują wydawcy Walentemu Hadnagy'emu, datując oryginał, lub kopię, na lata 30-te XVI w., hipotetycznie po rozsypane zakonu w wyniku klęski pod Mohaczem w 1526 r., kiedy generałowie zakonu przenosili się z klasztoru z Budaszentlőrinc do Maria Thall (obecnie Marianka na Słowacji) lub do innych konwentów. Ten kodeks, względnie jego odpis, przenoszony był wielokrotnie razem z kancelarią zakonną<sup>19</sup>. Ostatni ręczny

<sup>16</sup> Tytuł tego dzieła pochodzi od wydawców: słowo *maius* odnosi się do wielkości tej pozycji. Znane są jeszcze dwa inne formularze, o wiele mniejszych rozmiarach, m.in. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Budapeszcie i w Archiwum Prymasowskim w Ostrzyhomiu (Gran).

<sup>17</sup> Dr Elmar Kuhn kierownik Urzędu do spraw Kultury i archiwariusz w Bodenseekreis w Salem. Opublikował wiele pozycji o klasztorach paulińskich na terenie południowych Niemiec. Jest współpracownikiem zespołu naukowego Res Libraria Hungariae, Fragmenta Codicum (Węgierska Akademia Nauk i Biblioteka Narodowa Széchényi w Budapeszcie). Do konfraterni zakonu przyjęty 12 XII 2009 roku.

<sup>18</sup> *Formularium maius ordinis sancti Pauli Primi Heremite. Textedition des Pauliner-Formulariums aus der ersten des 16. Jahrhunderts (Cod. Lat. 131. der Universitätsbibliothek zu Budapest)*. Mit einem Anhang: *Fragmentum formularium Strigoniense Paulinorum*, hsgb. B.F. Romhányi – G. Sarbak, Szent István Társulat, Az Apostoli Szentszék Könyvkiadója, Budapest 2013.

<sup>19</sup> Po klęsce Węgrów z Turkami pod Mohaczem w sierpniu 1526 r. sułtan turecki wyruszył

wpis pochodzi od o. Jánosza Zaicza, generała zakonu, który w 1611 r. objął to zaszczytne stanowisko. Rękopis był w kancelarii kurii generalnej aż do zniesienia zakonu przez cesarza Józefa II, od kiedy prawdopodobnie stał się depozytem Biblioteki Uniwersyteckiej w Budzie (dzielnicy obecnego Budapesztu). Widnieje on już w pierwszych spisach manuskryptów z roku 1889<sup>20</sup>, a jego szczegółowy opis sporządził László Mezey w swoim katalogu z 1961 roku<sup>21</sup>.

Kodeks *Formularium maius* jest formatu 210 x 140 mm, liczy 142 stron, jest oprawiony w skórę, spisywany względnie czytelnie. Treści rękopisu stanowią w większości kopie dokumentów i wzorców pism z lat 30-tych XVI w., zebrane z nieznanymi bliżej źródeł. Całość stanowi najpierw zestaw ważnych i aktualnych dokumentów z archiwum głównego klasztoru pw. św. Wawrzyńca w Budzie. Z biegiem lat wnoszono do niego m.in. korespondencję pomiędzy byłym księdzem katolickim, następnie protestanckim kaznodzieją Grzegorzem Simontarnyai a o. Grzegorzem Coeliuszem Panoniuszem<sup>22</sup>, to znów bliższe szczegóły biograficzne o. Grzegorza Coeliusza, pierwszego samodzielnego bibliisty zakonu<sup>23</sup>. Wydawcy kodeksu snują pewne wątpliwości co do rzetelności przedruku tej dokumentacji, ale była ona celowa dla pokazania nie tyle realnego stanu wydarzeń, ile sposobu prowadzenia dyskursów religijnych i polityki interkonfesyjnej, jakie miały miejsce podczas walk religijnych i wzrostu kalwinizmu na terenie Węgier.

---

wraz ze swoim wojskiem na północ. Zastępy tureckie osiągnęły Budaszentlőrinc 8 sierpnia i według podań G. Gyöngyösiego w *Vitae fratrum* przez dziesięć dni płądrowały tamtejszy klasztor: „Decem diebus in monasterio pausaverunt, et omnes angulos, omnia latubula perlustraverunt, suffoderunt, destruxerunt ... In libraria usque ad mille florenos libri concremati sunt” (Gyöngyösi, *Vitae fratrum* 83, BUB Ab 151, s. 178). Zdewastowany klasztor nie był już w stanie spełniać swej prężnej roli jako centrali zakonnej, chociaż życie zakonne było kontynuowane na miarę możliwości: „Nam monasterium principale et caput ordinis heremitarum in Hungaria supra Budam ad honorem sancti fundatum, amaenissimum et totius regni solatium delectabile omnino desolaverunt” (tamże).

<sup>20</sup> Por. *Catalogus mancriptorum Bibliothecae Regni Scientiarum Universitatis Budapestinensis*, t. 2, pars I, Budapest 1889, 74-75.

<sup>21</sup> Por. *Codices Latini medii aevi*, s. 212-215; *Catalogus codicum latinorum medii aevi Bibliothecae Universitatis Budapestinensis*, revisus P. Tóth, Budapest 2008.

<sup>22</sup> Por. łacińska edycja tychże tekstów w: *Egyháztörténelmi emlékek a magyarországi hitújítás korából. (Monumenta ecclesiastica tempora innovatae in Hungaria religionis illustrantia)*, hrsg. V. Bunyitay – R. Rapaics – J. Karácsonyi, Budapest 1904, Bd. II, 1530-1534.

<sup>23</sup> Na podstawie informacji podanych w dedykacji dzieła, można przyjąć, że N. Benger znalazł *formularium* pośród źródeł rękopiśmienniczych: „Cumque id mihi, etsi nihil minus cogitanti, imo (quod candide fateor) ad tanti ponderis opus ad modum debili et imperito, per reverendissimum patrem nostrum generalem impositum sit, ne sacre obedientiae meritum mihi aliquatenus deperiret, conatus sum, si non plane pro rei dignitate, tamen pro tenui facultate mea, non exiguo laboris temporisque impendio, generalia ordinis acta, matriculas conventuum, in quibus diversabar, memorabilia provinciarum mihi communicata, et quas reperire poteram fideles diversorum ordinis superiorum notationes evolvendo, digne ipsum perficere” (N. Benger, *Annalium ordinis s. Pauli primi eremitaе*, vol. 2, Posonii 1743, s. )()()() (1b).

Rękopis w dzisiejszej formie ma pewne luki: brak w nim według indeksu: (k. 1) listów do: *Procuratoria pro fratribus* oraz *Salvus conductus ad curiam Romanam*; (k. 15 i 16) *Depositionalis a prelacione propter supplicacionem et substitutoria*. Generalnie można przyjąć, że starano się kopiować i grupować w nim dokumenty oraz listy tematycznie. Wprawdzie kopiści uwzględniali tematykę pism, ale z upływem czasu systematyka zbioru została nieco zakłócona przez nowe dołączone zbiory dokumentów. Ten sposób postępowania tłumaczy zapewne fakt, że listy o tematyce dysput teologicznych jako korespondencyjna całość znalazły się na początku *Formularium*.

W kwestii powstania zbioru zawiera on bezcenne materiały odnośnie co do pochodzenia, jak też osób w nich występujących, nade wszystko Węgrów pozbawionych źródeł zniszczonych nawałą turecką. Dokumentuje najpierw działalność generała zakonu Walentego, którego tradycja naukowa utożsamia z Walentym (węg. Bálint) Hadnagym, po raz pierwszy pod datą 1533 (k. 14r nr 8; k. 130 nr 204)<sup>24</sup>. Kapituła roczna obradowała w roku 1538 w Nosztre. Dalej w tekście wspomina się rok 1531 (kv. 53 nr 76); na k. 88 nr 204 podawana jest data roczna 1533, co stanowi zakończenie na krótki czas kompletowania dokumentów. Po pewnej przerwie znalazły się listy do króla węgierskiego, w których proszą o pomoc w odbudowie klasztoru Budaszentlőrinc albo innego domu<sup>25</sup>. Na podstawie wzmianki o zakupie soli, która dla paulinów była bardzo ważna, podobnie zresztą jak w całym średniowieczu, można wnioskować, że zbiór dokumentów był kontynuowany przed rokiem 1541<sup>26</sup>. Chronologicznie najstarsze akta w zbiorze pochodzą rzekomo z lat 1515-1516 (k. 53v nr 113); jest to rachunek wystawiony na generała zakonu Walentego, który nie kierował wówczas zakonem, lecz o. Dominik<sup>27</sup>. Takich mylnych notatek jest kilkanaście, świadczą one o wielokrotnym kopiowaniu tej samej treści w różnych okresach czasu i w zależności od różnych potrzeb określania osób.

Czy ta forma dokumentowania miała być synonimem „modus scribendi ordinis”, jak ją chciał widzieć o. Gyöngyösi, poświęcając jej sporo miejsca w swoim niezwykle bogatym *Directorium*?<sup>28</sup> W paradoksalnie długim opisie *Formularium maius* mówi o paulińskim zwyczaju związłego „modus epistolarius”<sup>29</sup>. Warto zatrzymać się na moment przy tej opinii, ponieważ autor bawiący

<sup>24</sup> Valenty Hadnagy był generałem zakonu w latach 1532-1536. Por. G. Sarbak, *Miracula sancti Pauli primi eeremite. Hadnagy Balint pálos rendi kezikönyve*, Debrecen 2003, 11 i nn.

<sup>25</sup> Por. *Formularium maius*, k. 57 (nr 122): „Supplicatoria ad regem Hungarie pro auxilio petendo ad restaurationem monasterii beati Laurencii seu alterius”.

<sup>26</sup> Por. B. Romhányi, *A lelkiek a földiek nélkül nem tart-hatók fenn: Pálos gazdálkodás a középkorban*, Budapest 2010, 120-124.

<sup>27</sup> Por. F. Hervay we wprowadzeniu do *Vitae fratrum*, według rękopiśmiennej wersji z BUB Ab 151, s. 233.

<sup>28</sup> Do zadań sekretarza generalnego (*socius*) należało, aby niezależnie od tego, na ile był biegły w sprawach zarządzania, mimo to miał zawsze przy sobie „modus scribendi ordinis”, gdyż „religiosi aliam a secularibus habent scribendi formam”. Por. G. Gyöngyösi, *Directorium 2*.

<sup>29</sup> Por. *Formularium maius*, k. 271 (nr 59): „Sed ne modum epistolarem excedere videar...”.

w Rzymie w latach 1513-1520 znał już to *Formularius maius*, jak również jakiś inny wzornik w użytku paulinów, lub innych zakonów, służący aktualnym potrzebom. Zbadanie takich zestawów formularzy byłoby znaczące przy analizie źródeł pochodzenia tych dokumentów<sup>30</sup>.

W historii zakonów Królestwa Węgierskiego ten egzemplarz nie jest niczym szczególnym. Wiadomo bowiem dzięki Gyöngyösiemu, że istniały jeszcze starsze zbiory listów i dokumentów, ale do dzisiaj żadne z nich nie zachowały się. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze mogły one ulec zniszczeniu przez intensywne używanie, ponieważ sekretarz, zgodnie ze swoim obowiązkiem, zabierał ten zbiór z urzędu na wszystkie wizytacje; po drugie z upływem czasu zmieniały się okoliczności spraw, tak, że pisma te przestały być pomocne i tym samym traciły na znaczeniu. Nowi adresaci wymagali nowego typu pism, a zatem i nowych wzorców. Gyöngyösi zredagował swój zbiór z wzorcowych dokumentów, który na bieżąco aktualizował. Po roku 1520 zastąpiony został nowym dostępnym nam *Formularium*, który zawierał także starsze wzorce dokumentów, a który przypisywany jest Walentynemu Hadnag'emu<sup>31</sup>.

Historycy paulińscy XVII i XVIII w. nie interesowali się zbyt zbiorami formulariów. Jedynie Mikołaj Benger korzystał z nich jako źródła informacji do pierwszej publikacji wspomnianej korespondencji pomiędzy Simontornyai a Grzegorzem Coeliuszem, ale bez wymieniania ich po nazwiskach. Toteż w ich miejsce weszły inne metody dokumentowania spraw bieżących, by wspomnieć wpisy konfratrów, akta fundacyjne, czyli ogromny zespół akt domów i osób. Wydawcy *Formularium maius* przytaczają m.in. manuskrypt z Biblioteki Uniwersyteckiej w Budapeszcie formatu 145 x 90 mm z początku XVI w.<sup>32</sup>, a także rękopis jasnogórski *Formulae obedientiarum, salutationum et epistolarum*, autorstwa o. Klękowskiego, o którym będzie mowa szerzej nieco niżej.

**2. Osiągnięcia polskiej kancelarii prowincji paulinów.** Nie pomniejszając osiągnięć macierzystej gałęzi zakonu na Węgrzech, polscy paulini w krótkim stosunkowo czasie po osadzeniu ich na ziemi Polan, osiągnęli godne uwagi sukcesy w dziale kopiowania dzieł służących do liturgii, jak również w pracy duszpasterskiej w szerokim tego słowa znaczeniu. Węgrzy, jeśli posiadali w tym zakresie jakieś skrytoria i z nich wychodzące woluminy, w większości

<sup>30</sup> Wartość paulińskiego *Formularium maius* ukazuje się dopiero w porównaniu z innymi tego rodzaju zbiorami, jak np. u węgierskich franciszkanów. Por. J. Szütz: *A ferences obszervancia és az 1514. évi paraszthá-ború. Egy kódex tanúsága*, „Levélári Közlemények” 43 (1972) 213-263. Edycja franciszkańskiego formularium pod sygnaturą Cod Lat. 432 w Węgierskiej Bibliotece Narodowej, tekst w przygotowaniu do druku przez Antala Molnára.

<sup>31</sup> Walenty Hadnagy datuje swój list w klasztorze Szentjobb na dzień 23 III 1535 r. Por. *Egyháztörténelmi emlékek*, Bd. III, 18 (nr 19). V. Bunyitay odnalazł ten list na początku XX w. w zbiorach Ipolyi, we fragmentach korespondencji zakonu paulinów.

<sup>32</sup> Por. L. Weinrich, *Das ungarische Paulinerkloster Santo Stefano Rotondo in Rom (1404-1579)*, Berlin 1998; tenże, *Hungarici monasterii ord. S. Pauli primi Er. de Urbe Romana*, Roma 1999.

je stracili w wyniku agresji tureckiej. Polskich paulinów nie oszczędziły również grabieże: najbardziej sromotne zza Bałtyku od Szwedów, potem szabry zaborców i niestety z woli ekscelencji i przewielebnych oświeceniowych reformatorów do swoich bibliotek, lub na sprzedaż do Petersburga czy Wiednia.

Pozornie wydawało się, że paulińskiego skryptorium nie należy szukać w pierwszych latach po sprowadzeniu zakonu do Polski w 1382 roku. Ale z niemalą satysfakcją wypadło zauważyć, że już w 1411 r. pojawił się na Jasnej Górze nieokreślony bliżej skryba Mikołaj Thóst, być może Węgier<sup>33</sup>, Ślązak lub Niemiec, albo, co mało prawdopodobne, człowiek świecki, który we wspomnianym i następnym roku skopiował dwa kodeksy komentarza na listy św. Pawła. Według współczesnego kronikarza przepisał on wiele ksiąg, po czym zmarł 28 stycznia 1413 r. w Potoku k. Częstochowy<sup>34</sup>. Pobieźna analiza dzieł pozwala przypisać mu nadto jeszcze jeden kodeks, w którym nie odnotował wprawdzie żadnej uwagi o swoim udziale, ale zdradza go wyraźny dykt pisma<sup>35</sup>. W obecnym szkicu nie chodzi o to, by szukać możliwie pełnego zestawu jego wytwórstwa kopiarzowego. Interesujący jest fakt, że pierwsze i najstarsze pisane prace paulinów na gruncie polskim dotyczą problematyki wyłącznie teologicznej, kaznodziejskiej i zakonnej. Są to wykłady reguły św. Augustyna, dwa paulińskie brewiarze i *sermones*. Pierwsze *sermones*, spisane ok. 1400 r., otwierają interesujący cykl rodzącego się księgozbioru, a może i kancelarii prowincjalskiej. W każdym razie z roku na rok księgozbiór dzieł rękopiśmiennych wzrastał, aż urosł przy końcu XV w. do liczby 71 kodeksów zachowanych obecnie, w tym 31 dzieł kaznodziejskich, 19 im pokrewnych, określanych zwykle eksplanacjami, czyli wykładami Pisma Świętego, 21 rękopisów treści liturgicznej – głównie brewiarzy, mszałów, kalendarzy itp. Jedynie cztery średniowieczne kodeksy nie dają się zaszeregować w ramy treści teologicznej, są to bowiem polskie kroniki, pomniki prawa i słowniki.

Ten zrozumiały stopień zainteresowania ówczesnych paulinów tematyką kaznodziejską nie może dziwić, zważywszy na przybierające znaczenie jasnogórskiego sanktuarium. Nie tylko, że weszło ono do centralnych miejsc pielgrzymkowych, takich jak Szczepanów, Święty Krzyż na Łysej Górze, Miechów, Jarosław czy Skałka w Krakowie, ale stało się punktem szczególnej czci Polaków i obcokrajowców. Ten wysoki standard powagi i znaczenia stał się powodem, że paulini dążyli do pozyskania najlepszych wzorców kaznodziejskich, według których konstruowali swoje odniesienia do przybywających pielgrzymów.

Proces ten w całej prowincji następował w istocie w rozmaitych okolicznościach. Wiadomo np., że z okazji fundacji beszowskiej w 1421 r. konwent

<sup>33</sup> O wpływach literackich Węgrów w Częstochowie por. P. Domokos: *A Magyar nyelvemlék Częstochowaban 1501-ből*, „A magyar Nyelv” 4 (1966) 489-492.

<sup>34</sup> Zapis w rękopisie AJG II 2, s. 143.

<sup>35</sup> Por. *Explanatio epistolarum s. Pauli ad Romanos magistri Haymonis*, 1416, AJG III 7.



otrzymał w darze 36 woluminów kaznodziejskich<sup>36</sup>. Podobnie fundator klasztoru Jan Długosz zapisał paulinom skałecznym kilka kodeksów, także kaznodziejskich, z których po kradzieży przez Czackiego, pozostały zaledwie dwa<sup>37</sup>. Tą drogą zapewne dostał się tu manuskrypt Mikołaja z Lipna, byłego rektora kościoła w Wielgomłynach, spisany w 1445 r.<sup>38</sup>, a zatem na jakieś 20 lat przed fundacją tamtejszego klasztoru.

Powracając jednak do problematyki zainteresowań ówczesnych paulinów, wypada dorzucić, że niewiele da się powiedzieć o kopiowaniu rękopisów poza konwentem jasnogórskim. Posiadamy bowiem zaledwie dwa przekazy o skryptorium w Brdowie, z których wynika, że Mikołaj z Łęczycy w latach 1446-1447 skopiował tam 42 traktaty w jednym kodeksie<sup>39</sup>, a ok. roku 1450 prawdopodobnie Mikołaj Gałka przepisał zbiór kazań niedzielnych<sup>40</sup>. Ten drugi zapis budzi jednak tak poważne wątpliwości, że wspomnienie jego jest zaledwie sygnalizacją, potrzebującą bliższego wyjaśnienia.

W przeciwieństwie do wspomnianego piśmiennictwa kopiarzowego w domach pozaczęstochowskich z całą pewnością można stwierdzić, że produkcja kopiarzowa w konwencie jasnogórskim nie budzi najmniejszych zastrzeżeń.

Poza wspomnianym wyżej Mikołajem Thóstem, daje się ustalić co najmniej dwudziestu innych skrybów, którzy zasiadali za pulpitemi skryptoriów w powielaniu tekstów, lub pośrednio służących liturgii czy Kościołowi w ogóle. Są to: Grzegorz, Marek i Stanisław, zwany opatem, którzy skopiowali w 1416 r. „*Explanatio epistolarum s. Pauli* [...] magistri Haymonis”<sup>41</sup>. W roku następnym Jakub z Żagania skopiował *Glosa super lectiones, quae legitur in vigiliis*<sup>42</sup>. W 1419 r. Mikołaj z Chełma skopiował postyllę Mikołaja z Liry<sup>43</sup>. W 1433 r. Jan, zwany Jakobinem, spisał traktaty Jakuba z Voragine i Mateusza z Krakowa<sup>44</sup>. W 1463 r. Wojciech spisał co najmniej jeden traktat teologiczny<sup>45</sup>. Wreszcie Cyryl, z przydomkiem Schabe, jest przypuszczalnym kopistą słownika łacińsko-niemieckiego<sup>46</sup>. Z niewyjaśnioną przynależnością do konwentu pozostają na razie kopiści: Bernard, występujący w roku 1423, Jan z Michoczyna, Maciej

<sup>36</sup> Por. *Zbiór dokumentów Paulinów*, z. 1, 1328-1464, oprac. J. Fijałek, Kraków 1938, 150-151; J. Wolny, *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i jego związki z tzw. „Kazaniami Gnieźnieńskimi”*, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze*, red. J. Lewański, t. 1, Warszawa 1961, 215-219.

<sup>37</sup> Por. Nicolaus de Lyra, *Commentaria in sacram scripturam*, ASk B 2; M. Vigandi, *Sermones de tempore*, ASk B 7. Szerzej o nich: Z. Kowalska-Urbankowa – J. Zbudniewek: *Katalog rękopisów Biblioteki Paulinów w Krakowie na Skalce*, „*Studia Claromontana*” 8 (1987) 277-280, 297-299.

<sup>38</sup> Por. *Quadragesima salutis continens sermones cotidianos*, 1445, AJG II 7.

<sup>39</sup> Por. *Soliloquium beati Augustini*, 1446-1447, AJG II 27.

<sup>40</sup> Por. *Sermones dominicales per Paulum* [de Zator], 1450, AJG II 32.

<sup>41</sup> Por. AJG III 7.

<sup>42</sup> Por. AJG III 17.

<sup>43</sup> Por. AJG III 9.

<sup>44</sup> Por. AJG II 6.

<sup>45</sup> Por. *Calendarium pro annis 1463-1538, cum conclusionibus*, AJG II 26a.

<sup>46</sup> Por. *Liber historiarum* [p. A. Goldonowski], AJG II 55.

syn Stanisława z Milejowa i paulin Jan<sup>47</sup>. Wspólne wytwórstwo kopiarzowe, obejmujące pewnych 15 kodeksów, jest jednak fragmentem w ogólnym zbiorze rękopiśmiennym. W zachowanych tutaj 71 kodeksach należałoby szukać nie tylko pracowników zakonnego skrytorium, ale kto wie, czy nie samych autorów dzieł? W świetle posiadanych kodeksów, jak mszały, ceremoniały i brewiarze, należałoby dopatrzeć się miejscowych odrębności i niejednych zapewne innowacji twórczych. Podjęte szczątkowo badania liturgii średniowiecznej zdają się potwierdzać te przypuszczenia. Zestaw głośnych nazwisk kaznodziejów i teologów, którzy przewijają się na kartach jasnogórskich rękopisów jest niezwykle nie tylko ze względu na traktaty teologiczne, ale i społeczno-polityczne dotyczące Królestwa Polskiego, by wymienić: Mikołaja z Liry, Wilhelma Durandusa, Jakuba z Voragine, Hieronima z Pragi, Mikołaja Vigandiego, Mateusza z Krakowa, Pawła z Zatora, Mikołaja z Błonia, czy wreszcie interesujące traktaty i mowy anonimów z tekstami pokutnych formuł w języku polskim aż w trzech kodeksach z 1. poł. XV stulecia<sup>48</sup>. Obraz byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć zainteresowań polskich kronik i pieśni, które na Jasnej Górze miały szerokie odbicie w kulturze duchowej i politycznej. Tak należy rozumieć zainteresowania ojców w kierunku poznania i kultywowania rodzimej historii i praw z tekstami polskiego i magdeburskiego prawodawstwa<sup>49</sup>, a także skopiowania kroniki mistrza Wincentego<sup>50</sup> czy wreszcie narodowego hymnu *Bogurodzica*, uważanego za jedną z najstarszych kopii<sup>51</sup>.

W dokumentacji rękopiśmiennej zaistniała jednak z końcem XV stulecia zmiana podejścia do kopiowania, gdy kupno pierwszych druków powoli eliminowało prace kopistów. Tak postąpił m.in. późniejszy prowincjał, Stanisław z Oporowa, który w roku 1536 nabył dla konwentu w Wielgomłynach już nie rękopis, ale olbrzymi druk J. Bromyarda pt. *Summa praedicatorum*<sup>52</sup>. To za jego czasu można dopatrywać się zasadniczej modernizacji w polskiej prowincji kancelarii, czego ślady dają cytowani wyżej w kodeksie Walentego Hadnagya'ego wizytatorzy generalni, których przyjął jako prowincjał. Za jego też prowincjalatu wykonano pierwszą pieczęć o symbolice maryjnej, znaną z dokumentu w sprawie sołectwa w Wieruszowie z 25 czerwca 1533 roku<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> Szerzej o nich w mojej pracy: *Kopiarze dokumentów zakonu Paulinów w Polsce do końca XVII wieku*, ABMK 35 (1997) 168-185.

<sup>48</sup> Por. AJG II 4, s. 2; II 32, s. 283-285; II 37, s. 283.

<sup>49</sup> Por. *Iura secularium et summa Henrici*, 1423, AJG II 3.

<sup>50</sup> Por. AJG II 26, s. 95-253; J. Zwiercan, *Komentarz Jana z Dąbrówki do kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław 1969, 33-35.

<sup>51</sup> Pozycja zaginiona, znana z relacji A. Przeździeckiego: *Pieśń Bogurodzica wraz z nutą z rękopisu częstochowskiego w końcu wieku XV*, „Biblioteka Warszawska” 1 (1866) 309-328. Zob. też: J. Woronczak: *Bogurodzica*, Warszawa 1962, 109-113, ryc. 7.

<sup>52</sup> BJK V C 15. Szerzej w tej sprawie zob. J. Zbudniewek, *Stanisław z Oporowa, zwany błogosławionym*, w: *Polscy Święci*, red. J. Bar, t. 5, Warszawa 1985, 32-60.

<sup>53</sup> Jej foto zdobi karta na odwrocie *Zbioru dokumentów zakonu paulinów w Polsce*, oprac. J. Zbudniewek, t. 2, Warszawa 2004.

Wyjątkiem pozostaje zaangażowanie w pracy krakowskiego katedralisa Wacława Żydka i odkryta niedawno postać o. Szymona Mieleckiego. Pierwszy z nich w początkach XVI stulecia skopiował na pergaminie podstawowe teksty ustawodawstwa zakonu; drugi natomiast pozostawił trzy ogromne kodeksy liturgiczne i jako sekretarz prowincjała o. Marcina z Łubnicy zapoczątkował nowy kierunek w dziale piśmiennictwa kopiażowego z pierwszymi odpisami dokumentów prawnych<sup>54</sup>. W tym układzie pracował do lat 20-tych XVII stulecia nie rozszyfrowany bliżej „scriptor egregius” Wojciech Ulatowski († 14 X 1624). Bezspornie był to już bujny okres rozwoju licznych kierunków notowania wydarzeń, nadań notarialnych, a także lapidarnych zapisów wiernych uczestniczących w pielgrzymstwie czy doznanych łaskach. W tej konwencji zainicjowano w 1517 r. ogromnie cenny rejestr konfraterni zakonu pod nazwą *Regestrum Confraternitatis*<sup>55</sup> i ciekawą informację o Adama Zawady o istnieniu starego kodeksu metryk paulinów, które skopiował do nowej księgi w latach 1644-1647<sup>56</sup>.

Z inicjatywy o. Marcina z Łubnic sporządzony został w 1591 r. *Liber miraculorum B.M. Virginis Częstochoviensis*<sup>57</sup>, zawierający pierwsze kopie dokumentów zakonnych i partykularne konwentu, w drugiej zaś części skopiowano dawne zdarzenia, uznane przez wielu za cudowne. Księgę tę należy uznać za pierwszy zapis dziejów sanktuarium i konwentu jasnogórskiego, za którym nastąpiły po latach kopiaż kilku paulinów, m.in. o. Mikołaja Staszewskiego, Mikołaja Królika, Adriana Bartkowicza, Mikołaja Wręczyckiego i innych.

Dodatkowym impulsem dokumentowania zdarzeń była, w pewnym stopniu, zachęta biskupa krakowskiego, kardynała Jerzego Radziwiłła, podpisana 26 VII 1593 r., w której zachęcił do spisywania, darowizn i inwentarze dóbr<sup>58</sup>.

Odmienne spojrzenie na problematykę rejestracji dokumentów przyniosły warunki zewnętrzne i piętrzące się problemy przed ekonomami domów

<sup>54</sup> Szymon Mielecki vel Mioletius († 13 VIII 1612). W 1573 r. był wikariuszem Jasnej Góry. Skopiował *Collectarium Romanum cum Callendario Gregoriano* (AJG III 24), ozdabiając go pseudogotyckimi tytułami, kolumnami splotów roślinnych i arabeskowych, licznymi inicjałami oraz cynobrowymi rubrykami. Kodeks ten sygnował dwukrotnie inicjałami FSM 1590. Wśród czterech innych rękopisów, do których wpisał 23 dokumenty i 75 opisów kronikarskich, zamieścił w 1593 r. późnorenansowe inicjały na kartach pergaminowych kodeksu reguł. Mielecki należał do wybitniejszych mecenasów kultury w zakonie; jemu zawdzięczamy co najmniej pięć sygnowanych kodeksów, które rozpoczął, ukończył, lub dokonał ponownej oprawy w renesansowe i barokowe okładki, wykonywane prawdopodobnie w zakładzie introligatorskim, noszące na sobie cechy dużej jednolitości w szeregu artystycznych zdobień. Por. J. Zbudniewek, *Kopiaż dokumentów Zakonu Paulinów w Polsce do końca XVII w.*, ABMK 34-35 (1977) 293-344, 145-194.

<sup>55</sup> AJG 798. Szerzej o nim: *Jasnogórski rękopis „Regestrum Confraternitatis Fratrum s. Pauli Primi Eremitae z lat 1517-1613*, do druku przygotował J. Zbudniewek, „*Studia Claromontana*” 6 (1985) 240-374.

<sup>56</sup> Por. *Catalogus fratrum defunctorum*, AJG 77, s. 1-2, 329.

<sup>57</sup> Marcin z Łubnic († 1600), szerzej o nim z okazji powstania księgi: *Miraculorum B. V. Monasterii Częstochoviensis* (AJG 2096) w pracy: Zbudniewek, *Kopiaż zakonu*, s. 334-335.

<sup>58</sup> Por. AJG 2096, k. 49v, 51.

i powstałym w końcu XVI w. urzędem prokuratora spraw. Wtedy zrodziło się szereg zawitych procesów prawnych w konwencie jasnogórskim, wieruszowskim, wielgomłyńskim i innych. Powstał pewien trudny do wyjaśnienia kłopot w udowodnieniu praw zakonu do wsi Konopisk, odnośnie dziesięcin w Wielgomłynach, zabiegi o rewindykację klasztoru w Pińczowie i wreszcie zawiła procedura spadkowa w dobrach wsi Wiewiec. Niemal każdy konwent mozolił się wokół stanu faktycznego i określenia granic w dobrach, praw dziesięcinnych w różnych wsiach i w pojedynczych zagrodach chłopskich. Prokuratorzy nie znali oryginalnych przywilejów, ani też kopii, brakowało im wątków stanu faktycznego o darowiznach, inwentarzy w folwarkach, aktów testamentowych itp. Charakterystycznym przykładem mozolnej procedury sądowej była postawa prokuratora spraw o. Marcina Mleczyńskiego, który prowadził w jednym czasie kilka procesów w prowincji, przy czym problem rewindykacji dóbr w Wieruszowie pochłoniął go tak bardzo, że po sześciu latach „w sprawach wieruszowskich laborując, przy tej pracy umarł” w 1616 roku<sup>59</sup>. W biografii ojców: Mikołaja Królika, Aleksandra Rzeckiego i Mikołaja Staszewskiego sprawy analogiczne daje się odczytać tym lepiej, że notowali oni niemal na sposób diariusza wszystkie etapy sądowe, sukcesy i niepowodzenia, braki i pewność prawną, tkwiącą w dokumentacji aktowej<sup>60</sup>.

Do fachowego prowadzenia procesów podszedł realnie dopiero o. Staszewski, mający wiedzę wytrawnego prawnika w pracach Konsystorza Poznańskiego. On pierwszy podjął się systematycznego spisywania pełnej dokumentacji w kilku sprawach procesowych, wyprowadzał akta od najdawniejszych lat, wyszukiwał genealogiczne zestawy sukcesorów zgłaszających pretensje, notując także oskarżenia wnoszone przez woźnych itp. Swoim konfratrom narzucił metodę kopiowania akt, sam pisał in dorso dokumentów krótkie rejestry, które wpisywali skrypcy wraz z tenorem sprawy dokumentu. Osobiście zredagował trzy kopiarze akt sądowych i własności prawnych (w wypadku kodeksu pińczowskiego), ponadto w latach 20-tych XVII w. odrodził upadłe skrypcorium odnośnie kodeksów kopiarzowych<sup>61</sup>. Przyszli mu z pomocą bliscy współpracownicy: Mikołaj Królik, Adrian Bartkowicz, Mikołaj Wręczycki, Andrzej Gołdonowski, Florian Abrahamowicz, Grzegorz Terecki vel Terecy i inni.

Ale zanim doszło do tej zwartej akcji scalania dokumentów prawnych domów prowincji, spotykamy się z zachętami dawanymi przeorom w celu spisania inwentarzy. Dysponujemy w tej chwili jednym rozporządzeniem wizytatorów apostołskich ks. Leonarda Rembowskiego i o. Marcina Gruszkowicza z 13 XI 1635 r., daną konwentowi wielgomłyńskiemu, w której napisali m.in.:

<sup>59</sup> Por. AJG 77, s. 338; AJG 3633 (dawniej ADW 182), k. 10.

<sup>60</sup> Szerzej na ten temat pisałem w: Zbudniewek, *Kopiarze zakonu*, passim.

<sup>61</sup> Por. J. Zbudniewek, *Mikołaj Staszewski (1595-1658)*, PSB 42, Warszawa 2004, 527-530.

„Librorum et rerum omnium inventaria officiales conficiunt, illaque ipsi una cum duobus ad hos deputatos subscribent et (retenta sibi copia) in archivio servabunt”<sup>62</sup>.

Należy przypuszczać, że podobna dyrektywa obiegła w tym czasie całą prowincję polską, bo faktycznie już wkrótce spisane inwentarze weszły w skład archiwum kurii prowincjalskiej, a w niejednym domu zapoczątkowały nową serię dokumentacji.

W latach 30-tych XVII stulecia zainteresowanie aktami prawnymi wyraźnie wzrosło, o czym świadczą księgi rachunkowe i luźne uwagi, z których wynika, że paulini wykonywali nieraz dalekie podróże w celu skopiowania dokumentów lub płacili niebagatelne sumy od sporządzanych widymatów<sup>63</sup>. Znana jest jedna informacja, że o. Klękowski w kancelarii diecezji pomorskiej sam kopiował akta<sup>64</sup>, aby ustrzec się nadmiernie wysokich opłat kancelaryjnych, które musiały być niebagatelne, skoro m.in. starosta piotrkowski Jan Wolski aktem z 24 V 1634 r. uwolnił jasnogórskich ojców od składania opłat za wydawane akta<sup>65</sup>.

Ożywienie sprawami historycznymi wzrosło w tym czasie tak daleko, że na kapitułach rocznych powtarzają się często upomnienia o nadsyłanie inwentarzy bibliotecznych, zakrystyjnych i majątkowych. Wyznaczeni byli nadto specjaliści komisarze do sprawdzania stanu faktycznego ze spisami<sup>66</sup>.

Po wspomnianych dokumentach, które wpłynęły na rozwój bogatej spuścizny kopiarzowej i kronikarskiej, przyszły także zarządzenia, które niewątpliwie włączył sam o. Staszewski jako generał w nowe, potrydenckie konstytucje paulinów, zatwierdzone w 1643 roku. Była to niewątpliwie nowość, skoro sprawom archiwum i dokumentacji historycznej poświęcono w nich cały rozdział. Materiał przekazany tam jest niezwykle bogaty w treść, dlatego warto go zacytować, zwłaszcza w tym miejscu, gdzie bezpośrednio dotyczy tworzenia kopiarzy, kolekcjonowania dokumentacji domów i organizacji archiwalnej w Zakonie:

„Caput XXVII. § 1. Primum archivium sit in residentia patris generalis, in quo serventur privilegia Ordinis a Sede Apostolica, vel Sacra Cesarea Majestate, aut a piis regibus toti Ordini concessa. Item liber, in quo transsumpta praedictorum contineantur, similiter decissiones definatorum generalium, si quas forte supra dubia constitutionum vel provinciarum formabunt cum subscriptione patris generalis definatorii ac secretarii; porro praedicta in bona clausura et in arca bene obfirmata asserventur sub duobus clavibus, quas designati patres

<sup>62</sup> AJG 3633 (dawniej ADW 182), s. 152.

<sup>63</sup> Uwagi o płaceniu należności za odpisy z lat 1577-1649: AJG 1368, s. 362, 370; AJG 34, s. 292, AJG 416, s. 1; AJG 1169, s. 112, 188, 208; AJG 25, s. 459.

<sup>64</sup> Por. AJG 554, s. 100.

<sup>65</sup> Por. AJG 414, s. 258.

<sup>66</sup> Por. AJG 741, s. 145.

a patre generali penes se habebunt, nec sine licentia eiusdem praedicta ad describendum concedent.

§ 2. Propter periculum autem incendii, aut alicuius vastationis repentinae, aliud exemplar librorum praedictorum habeatur in monasterio alterius provinciae munitiore sub custodia vicarii et unius patris senioris illius conventus a patre generali designati.

§ 3. Ad eundem modum archivia sua habebunt omnes provinciae et conventus, in quibus privilegia Ordinis, acta capituli, visitationes particulares, ordinationes, numerus fratrum professorum, tam vivorum, quam mortuorum, cum descriptione illorum vitae, reponantur; item descriptiones illorum fundationes cum suis obligationibus, bonorum immobilium cum suis limitibus ac rerum templi, denique debitorum, bonorumque mobilium subditorum cum eorum debitis laboribus, ac tributis in libris honeste, firmiterque compositis habeantur<sup>67</sup>, ac in certis distinctisque loculis sub diligenti custodia in tutis locis conserventur. Quae omnia visitoribus in eorum visitationibus superiores praesentare tenebuntur<sup>68</sup>.

Na ile instrukcje te posunęły naprzód tworzenie kopiarzy, nie można z całą pewnością odpowiedzieć, albowiem do naszych czasów zachowały się kopiarze tylko z sześciu domów zakonnych. Na wszystkich kodeksach, powstałych po owych zarządzeniach konstytucyjnych łatwo można odczytać, że impuls narzucony w ówczesne prawodawstwo traktowali na serio przede wszystkim przełożeni. Z obowiązku historyka należy podkreślić godną uwagi zachęte prowincjała Augustyna Kordeckiego, który na kapitule w 1658 r. nakazał, aby w każdym konwencie stworzono trzy osobne księgi: pierwszą do zapisywania wszystkich fundacji i obligacji, drugą do notowania rozporządzeń kapituł generalnych i prowincjalnych, trzecią dla spraw gospodarczych<sup>69</sup>.

Podobnych akcentów o prowadzeniu kronik mamy jeszcze wiele, zwłaszcza z myślą o pisaniu historii domów, względnie zakonu<sup>70</sup>. W świetle tych dyrektyw nie można się dziwić, że piśmiennictwo aktowe, kronikarskie oraz inwentarzowe rozwinęło się u paulinów w sposób niesłychanie żywy. Do głosu doszli wtedy znakomici styliści, pisarze i sekretarze polskiej prowincji: o. Piotr Lasota, sekretarz prowincji, dalej drobiazgowy kronikarz i kopista akt Dionizy Klękowski, Grzegorz Terecy i Bernard Oborski, a w XVIII w. o. Innocenty Pokorski, niewątpliwie ostatni płodny pisarz akt, kopista, „ludowy”

<sup>67</sup> Uzupełnione konstytucje z roku 1725 wnoszą jeszcze poprawkę, aby przełożeni konwentów utrwalali dane o dobrach ruchomych i nieruchomych poddanych, jak również o ich obowiązkach; powinni notować w trzech księgach. Por. *Constitutiones Religionis s. Pauli Primi Eremitae*, Romae 1725, 146.

<sup>68</sup> *Constitutiones Religionis s. Pauli Primi Eremitae*, Viennae 1646, 149-150.

<sup>69</sup> Por. AJG 741, s. 168-169.

<sup>70</sup> Por. AJG 741, s. 175, 444-445.

iluminator tekstów<sup>71</sup>, historyk i co chyba istotne protonotariusz apostołski. Jego działalność i wszystkich wymienionych tu paulinów zamknęła się piękną spuścizną wielorakich kodeksów kancelaryjnych: administracyjnych, prokuratorских, kronikarskich, inwentarzowych, ogromny zespół akt kultowych, we wszystkich dziedzinach kontrolowanych, co do wiarygodności i uczciwości. Skrupulatność prowincjałów sprawiła też, że w ich kancelarii gromadzone kopie ważniejszych sprawozdań, dzięki którym ogólny obraz działalności konwentów nie zatarł się w pamięci historii. Gorzej było na miejscu, gdzie eksmisja kasacyjna konwentów nie pozwalała na ewakuację archiwów, które jak w Wielgomłynach, wpadły wkrótce w ręce handlarzy naszych „starszych braci w wierze”, aby mogli w nie zawijać masło na ryku w Radomsku. Ten los dotknął niemal wszystkie skasowane konwenty, w których nowi gospodarze nie wykazywali troski o akta zakonu, co najwyżej o akta stanu cywilnego, które – jeśli nie zawłaszczono ich do archiwów diecezjalnych – stanowią do dzisiaj relikty zakonnej kancelarii.

**3. Księga wzorów akt i korespondencji o. Albina Kłękowskiego.** Kodeks wzorów aktowych oraz korespondencji obcej i prywatnej o. Kłękowskiego (AJG 554) powstał na bazie jego osobistych zainteresowań i skuteczniejszego śledzenia procesów sądowych, jak też wzajemnej wymiany z respondentami. Ślady swojej działalności, poza głównym własnym dziełem w materii kolekcjonera i kopisty, pozostawił na kartach kronik i w luźnych poszytach.

Wit Kłękowski urodził się ok. 1599 r. w Bolesławcu k. Wielunia. Do paulinów wstąpił w 1624 r., profesję złożył pod imieniem Dionizego, 14 grudnia 1625 roku<sup>72</sup>. Pracował na Jasnej Górze, gdzie udzielał się w nieokreślonym charakterze w miejscowej kapeli, następnie w Pińczowie w charakterze zastępcy przeora (powtórnie w 1638)<sup>73</sup>, w lutym 1642 r. mianowany przeorem w Brdowie<sup>74</sup>, pozostając na tym stanowisku do października 1649 r., gdzie przeprowadził kilka procesów o dziesięciny z mieszczanami brdowskimi. W Archiwum Kapituły Włocławskiej poszukiwał dokumentacji prawnej i historycznej odnośnie do konwentu i jego uposażeń. Część współczesnych sobie akt brdowskich odnotował w kopiażu wzorów listowych. Przy kościele wzniósł ok. 1642 r. nową kaplicę dla obrazu Matki Bożej zwanej Zwycięską<sup>75</sup>. W 1649 r. został dyrektorem braci<sup>76</sup> i jednocześnie wiceprzeorem w konwencie jasnogórskim<sup>77</sup>. W dniu 12 maja 1650 r. zaprezentowany został społeczności

<sup>71</sup> Por. A. Kunczyńska-Iracka, *Ilustracje kroniki ojca Pokorskiego*, „Polska Sztuka Ludowa” 22 (1968) nr 1/2, 61-66. Zob. też biogram: J. Zbudniewek, *Pokorski Bartłomiej Innocenty (1656-1734)*, PSB 27, Warszawa 1982, 238-240.

<sup>72</sup> Por. AJG 77, s. 12-13.

<sup>73</sup> Por. AJG 741, s. 594; AJG 2996, s. 174.

<sup>74</sup> Por. AJG 554, s. 191. W dniu 8 II 1642 podjął on na podróż 10 zł (por. AJG 34, s. 94).

<sup>75</sup> Por. AJG 554, s. 196-197, 225-226.

<sup>76</sup> Por. AJG 743, s. 113.

<sup>77</sup> Por. AJG 77, s. 246-247.

brackiej w Wieruszowie jako tamtejszy przeor<sup>78</sup>. Czy godność tę przyjął, należy wątpić, ponieważ jeszcze 9 grudnia 1651 r. występował na poprzednim stanowisku opiekuna braci w Częstochowie<sup>79</sup>. Ok. 1657 r. objął przeorat beszowski, który piastował przez 18 lat, tj. do śmierci, w dniu 12 czerwca 1675 roku.

Podczas przeoratu w Beszowej o. Klękowski upoważnił świeckiego prawnika celem przeprowadzenia kilku wyjątkowo delikatnych procesów sądowych o odzyskanie należnych kościołowi dziesięcin<sup>80</sup>. W rozwiązywaniu spraw wykazał wiele kompromisu i łagodności. Zyskał tam powszechny szacunek i poważanie. W kościele beszowskim wykonał, jak przypisuje mu kronikarz, nowe stalle w chórze, ołtarze, zakrycie i chór<sup>81</sup>.

Oprócz tych bezsprzecznie godnych czynów o. Klękowski oddał olbrzymią przysługę historii swymi pracami w dziedzinie piśmiennictwa kopiařowego i poprzez olbrzymią kulturę w prowadzeniu ksiąg, za które otrzymał pochwałę generała Borkowicia w czasie wizytacji w Brdowie w 1647 roku<sup>82</sup>.

Klękowski pobił rekord w ilości skopiowanych dokumentów i różnych przekazów źródłowych. Suma tych kopii zamyka się cyfrą 1299 wpisów, w tym 42 regestów w siedmiu różnych kodeksach. Trzy spośród nich sporządził sam<sup>83</sup>, zaś w pozostałych księgach kontynuował wpisy swych poprzedników<sup>84</sup>. Wpisy jego obejmują najstarszą dokumentację konwentu w Brdowie, Pińczowie i prawie każdego innego konwentu w latach mu współczesnych. Jego zainteresowania sięgały od połowy XIV w. aż po r. 1674. Na jego wpisy składała się korespondencja, akta sądowe i dokumentacja historyczna związana z paulinami lub inną stroną.

Za bezcenne bezsprzecznie można uznać jego „*Formulae obedientiarum, salutationum et epistolarum variarum; scripsit fr. Dionisius Klękowski*”<sup>85</sup>. Rękopis zawiera 1053 kopie różnych wzorów skomponowanych przez autora lub autentycznych dokumentów, listów i przemówień pochodzących z kancelarii papieskiej, królewskiej, od biskupów, kanclerzy, szlachty, kurii zakonnej i wólbrci. Wymowne już na wstępie są teksty życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, nazwane kolędami, lub z łacińska jako *strenae*, w całości łacińskie. Kopista odnotował je z podaniem

<sup>78</sup> Por. AJG 554, s. 246-247.

<sup>79</sup> Por. AJG 590, k. 32.

<sup>80</sup> Por. AJG 2917, s. 53-54, 115-116, 150-152.

<sup>81</sup> Por. AJG 77, s. 440.

<sup>82</sup> Por. AJG 554, s. 232.

<sup>83</sup> Por. *Liber in quo continentur monasterii fundationes ... Bessoviensi, 1635-1768*, ASK 18, rkps zainicjowany przez o. Klękowskiego (szczegółowy wykaz treści kodeksu zob. J. Zbudniewek: *Katalog Archiwum Klasztoru Paulinów w Krakowie na Skalce*, ABMK 64 (1995) 95); AJG 554 (opis rękopisu w tekście pracy jak wyżej); *Liber conventus Bessoviensis, 1431-1680*, AJG 2917 (opis szczegółowy kodeksu zob. Zbudniewek, *Kopiarze zakonu*, s. 44-45).

<sup>84</sup> Por. *Liber in quo sunt privilegia... conv. Bessoviensi, 1635-1670*, AJG 574; *Regula, constitutio, statuta et decreta Ordinis...*, XVII, AJG 1667; *Liber conv. Pinczoviensis, 1431-1680*, AJG 2996.

<sup>85</sup> AJG 554.



adresata, m.in. 14 noworocznych przemówień z lat 1654-1657 złożonych o. A. Kordeckiemu, wśród których są również jego na nie odpowiedzi<sup>86</sup>.

Gros wpisów Kłękowski odnotował z zachowaniem datacji i odniesieniem imiennym; w większości usunął jednak datacje, lokalizację i odniesienia personalne. Mniej więcej połowa listów i aktów prawnych dotyczy konwentu brdowskiego, pińczowskiego i beszowskiego i ma bezpośrednie powiązanie z samym Kłękowskim, który je wytworzył, lub otrzymał w okresie swego tam pobytu. Dokumenty obejmują lata 1367-1673; najstarszy odnosi się do przywileju Kazimierza Wielkiego dla miasta Krzyżanowic z roku 1367<sup>87</sup>.

Pierwsze wpisy do swego kodeksu wniósł ok. 1635 r., a ostatnie w 1673 r. Pisał na żywo, niesystematycznie, stąd glosy na marginesach i drobnym duktem w celu zmieszczenia możliwie najwięcej tekstu i uzupełnień. Oprawa współczesna w biały pergamin. Papier posiada 2 typy filigranów, głównie proveniencji austriackiej; format 200 x 155 mm; 488 stron. Pisany bez ozdób, stylem prostym z małymi tytułami.

Materiał z całego kodeksu został przez piszącego te słowa zarejestrowany w nadziei ich publikacji po powtórnym odczycie wielu tekstów zawitych w kwestii sensu, trudnych skrótów i nieczytelnego zapisu.

\*\*\*

Powstanie kancelarii zakonu paulinów rodziło się w miarę rozwoju domów i powstawania prowincji, a także z okazji jednoczenia się innych wspólnot pod patronem Pawła Pustelnika z egipskich Teb. W pierwszym wieku istnienia zakonu, czyli w XIII stuleciu, nie wydano bodajże żadnego dokumentu według prawideł kościelnych lub świeckich, podobnie też chyba w następnym, poza układem pierwszych konstytucji, ale trzeba zauważyć, że zniszczone przez Turków archiwum generalne zakonu w 1526 r. nie przekreśla możliwości dawnej kancelarii i produkowania w niej akt prawnych przełożonego generalnego.

Dowodem na umiejętność prowadzenia skryptorium i kancelarii wśród pierwszych polskich paulinów są bogate w przykłady, dotąd traktowane jedynie jako sporadyczne egzempli. Wymienieni wyżej kopiści zza pulpity stworzyli znakomitą galerię kodeksów, które do dzisiaj stanowią unikatowe pozycje w dziale hagiografii i generalnie teologii, nie wyłączając bynajmniej traktatów historycznych, by wspomnieć tutaj głośną opowieść zw. *Translacio tabule* z połowy XV w. o sprowadzeniu obrazu Matki Bożej na Jasną Górę, a akta prowincjalne: kilka dyplomów konfraterskich dla świeckich dostojników i dla króla Kazimierza Jagiellończyka z 1472 roku. Na kartach kilku kodeksów wpisywano fragmenty polskich listów,

<sup>86</sup> Por. AJG 544, s. 5-38.

<sup>87</sup> Por. AJG 544, s. 274-275.

układano słowniki i formy pokutne oraz pytania stawiane nupturientom przed ślubem itp. Tutaj wypracowano własne kodeksy liturgiczne, które w wypadku jasnogórskim strawił pożar w kaplicy domowej w 1690 r., stąd nasza wiedza w interesującym nas temacie jest również niepełna. Posiadamy mimo wszystko ogromną spuściznę kodeksów o charakterze prawnym, dokumentujących działalność polskiej prowincji. Są to kopiarze akt fundacyjnych i procesowych, relacje o sprawach kultu Bożego i pielgrzymstwa, wielotematyczne księgi inwentarzowe, biblioteczne, rachunkowe itp. Proces ich narastania sięga początków XVI stulecia, a w skali europejskiej równy wiek później. To wówczas w radzie prowincjalskiej zasiedli adepci kilku różnych uniwersytetów, a nade wszystko, gdy do głosu doszedł był pracownik kurii poznańskiej, o. Mikołaj Staszewski, późniejszy prowincjał i generał, który narzucił nowy styl kopiowania akt, zapoczątkował spisywanie kronik polskiej prowincji, a potem całej wspólnoty, i wprowadził do konstytucji stosowne normy kancelaryjne, których był głównym inspiratorem i wykonawcą, by wspomnieć na koniec, że był także autorem karty tytułowej do pierwszego tomu *Akt Generalnych*, pieczęlowicie przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Budapeszcie.

## IN THE FOOTSTEPS OF MEDIEVAL PAULINE CHANCERY

(Summary)

The keeping of the scriptorium and chancery by the first Polish Paulines dates back to the first half of the 15<sup>th</sup> century. It was mainly focused on copying liturgical and related books used for pastoral purposes, legal documentation and history, which included among others the history of the image of Our Lady (*Translacio tabule*) and the *Chronicle* of Wincenty Kadłubek. In the 16<sup>th</sup> century the scriptorium of Jasna Góra undertook the documentation of religious life in the sanctuary, including the first reports of pilgrims and records of confreres, as a response to the attacks of the Reformation. At the same time the scriptorium created the first cartularies and other books containing legal processes, inventories, as well as library and account records. The development process of the chancery has reached its peak in the early 17<sup>th</sup> century, when Fr. Mikołaj Staszewski (1595-1658), a former employee of the Curia of Poznań, later Provincial and General of the Pauline Order, entered the Board of the Order and introduced a new style of copying files. He also initiated the process of writing Pauline chronicles – first of the Polish Province and then of the whole Order, and introduced relevant secretarial standards to the religious constitution, of which he was the main inspirer and contractor.

Currently the Polish Pauline Archives store 71 medieval manuscripts from Polish scriptoria, and more than 40 cartulary books from the modern era, among which only one *Formulare obedientiarum salutationum et epistolarum variarum*

of Dionizy Klękowski (1599-1675) contains 1053 copies of various documents and correspondence from the period 1367-1673.

**Key words:** Medieval Chancery, Pauline Order.

**Słowa kluczowe:** średniowieczna kancelaria, zakon Paulinów.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwalia z Archiwum na Jasnej Górze.

Archiwalia z Biblioteki Uniwersytetu w Budapeszcie.

*Constitutiones Religionis s. Pauli Primi Eremitae*, Viennae 1646.

*Constitutiones Religionis s. Pauli Primi Eremitae*, Romae 1725.

*Decalogus de b. Paulo heremita*, Cracoviae 1532.

*Declarationes constitutionum Ordinis s. Pauli Primi Eremitae*, Roma 1516.

*Formularium maius ordinis sancti Pauli Primi Heremite. Textedition des Pauliner-Formulariums aus der ersten des 16. Jahrhunderts (Cod. Lat. 131. der Universitätbibliothek zu Budapest)*, mit einem Anhang: *Fragmentum formularium Strigoniense Paulinorum*, hsgb. B.F. Romhányj – G. Sarbak, Szent István Társulat. Az Apostoli Szentszék Könyvkiadója, Budapest 2013.

GYÖNGYÖSI G., *Directorius singulorum fratrum officialium*, b. m. i r. wyd., tłum. K.S. Szafranec – B. Degórski, „*Studia Claromontana*” 18 (1998) 437-502.

*Jasnogórski rękopis „Regestrum Confraternitatis Fratrum s. Pauli Primi Eremitae” z lat 1517-1613*, do druku przygotował J. Zbudniewek, „*Studia Claromontana*” 6 (1985) 240-374.

### Opracowania

DOMOKOS P., *A Magyar nyelvemlék Czestochowaban 1501-ből*, „*A Magyar Nyelv*” 4 (1966) 489-492.

KOWALSKA-URBANKOWA Z. – ZBUDNIEWEK J., *Katalog rękopisów Biblioteki Paulinów w Krakowie na Skalce*, „*Studia Claromontana*” 8 (1987) 277-280, 297-299.

KUNCZYŃSKA-IRACKA A., *Ilustracje kroniki ojca Pokorskiego*, „*Polska Sztuka Ludowa*” 22 (1968) nr 1/2, 61-66.

MALYUSZ E., *Zakon Paulinów i Devotio moderna*, w: *Medievalia w 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. J. Garbacik, Warszawa 1960, 265-269.

MOLNÁR I., *A magyarországi pálasok „Zöld Kodex”-ének Veszprém megyei regesztái*, „*A Veszprém Megyei Múzeumok Közleményei*” 7 (1972) 301-312.

PODEJKO P., *Nieznani muzycy polscy: kompozytorzy, dyrygenci, instrumentalści, wokaliści (1572-1820)*, Bydgoszcz 1966.

PRZEŹDZIECKI A., *Pieśń Bogarodzica wraz z nutą z rękopisu częstochowskiego w końcu wieku XV*, „*Biblioteka Warszawska*” 1 (1866) 309-328.

ROMHÁNYI B., *A lelkiek a földiek nélkül nem tart-hatók fenn: Pálos gazdálkodás a középkorban*, Budapest 2010.

SARBAK G., *Miracula sancti Pauli primi eemite. Hadnagy Balint pálos rendi kezikönyve*, Debrecen 2003.

SZOMBATHELYI Th., *Zachęty z okazji wizytacji*, z węg. tłum. E. Kamocka – M. Stós, wstępem poprzedził J. Zbudniewek, „*Studia Claromontana*” 20 (2002) 325-335.

- SZÜTZ J., *A ferences obszervancia és az 1514. évi paraszthá-ború. Egy kódex tanúsága*, „Levéltári Közlemények” 43 (1972) 213-263.
- WEINRICH L., *Das ungarische Paulinerkloster Santo Stefano Rotondo in Rom (1404-1579)*, Berlin 1998.
- WEINRICH L., *Hungarici monasterii ordinis S. Pauli primi Eremitae de Urbe Romana...*, Roma 1999.
- WOLNY J., *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i jego związki z tzw. „Kazaniami Gnieźnieńskimi”*, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze*, red. J. Lewański, t. 1, Warszawa 1961, 215-219.
- WORONCZAK J., *Bogurodzica*, Warszawa 1962.
- ZBUDNIEWEK J., *Kopiarze dokumentów Zakonu Paulinów w Polsce do końca XVII w.*, ABMK 34-35 (1977) 293-344, 145-194.
- ZBUDNIEWEK J., *Mikołaj Staszewski (1595-1658)*, PSB 42, Warszawa 2004, 527-530.
- ZBUDNIEWEK J., *Na tropach Graduatu Paulinów z 1596 r.*, „Studia Claromontana” 30 (2012) 259-278.
- ZBUDNIEWEK J., *Pokorski Bartłomiej Innocenty (1656-1734)*, PSB 27, Warszawa 1982, 238-240.
- ZBUDNIEWEK J., *Stanisław z Oporowa, zwany błogosławionym*, w: *Polscy Święci*, red. J. Bar, t. 5, Warszawa 1985, 32-60.
- ZBUDNIEWEK J., *Żydek Waclaw*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, t. 2, Warszawa – Łódź 1986, 246.
- ZWIERCAN J., *Komentarz Jana z Dąbrówki do kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław 1969.